

Ludwik Kubala

02.11.2007.

Zmieniony 12.11.2012.

Ludwik Kubala - wybitny polski historyk

Wychowany patriotycznie, pełen żaru miłości i oddania dla Ojczyzny, brał udział w pracach organizacyjnych Powstania Styczniowego. Jest autorem niezwykle dawniej poczytnych "Szkiców historycznych", na których m.in. oparł swą "Trylogię" Henryk Sienkiewicz. Sposób pisania Kubali nie tylko przyniósł mu sławę wśród szerokiej publiczności, lecz także wywarł poważny wpływ na wielu historyków, zwłaszcza okresu dwudziestolecia. Potrafił on jak nikt inny kreślić obraz minionych wydarzeń, wzbudzając w czytelniku zainteresowanie przeszłością.

Ludwik Kubala urodził się 9 września 1838 r. w Kamienicy pod Limanową. Tam, jak również w zakupionej przez jego rodziców w 1838 r. Łukowicy Łapczyńskiej, przyszły historyk spędził swoje dzieciństwo i wczesną młodość. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Starym Sączu, a w latach 1849-1855 do gimnazjum w Nowym Sączu. Klasę VIII przerabiał w Gimnazjum św. Anny w Krakowie. W 1857 r. zdał egzamin dojrzałości i zapisał się na Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Już jednak po roku nauki w Krakowie przeniósł się do Wiednia, gdzie rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym (1858-1861).

Gorący patriota

W 1861 r., w okresie rozpoczętego polszczenia uniwersytetu, powrócił do Krakowa. Podjął na nowo studia, tym razem z historii. Wraz z Tadeuszem Wojciechowskim prowadził studenckie koło historyków. Brał także udział w walce o spolszczenie Uniwersytetu Jagiellońskiego i współpracował z innymi patriotami jako redaktor wielu czasopism i periodyków. W tym okresie zaczęły tworzyć się tajne organizacje, a Kubala był jednym z ich założycieli. W lipcu 1862 r. wraz z większością młodzieży akademickiej podpisał adres zapraszający Karola Szajnochę do objęcia katedry historii polskiej na krakowskim uniwersytecie. Od połowy 1862 r. stał się wraz z Alfredem Szczepańskim przywódcą radykalnej młodzieży akademickiej. To wówczas utworzono Ławę Krakowską, która miała kierować ruchem spiskowym w zachodniej Galicji. Kubala ze Szczepańskim zostali jej przywódcami. Z ich inicjatywy w porozumieniu z warszawskim Centralnym Komitetem Narodowym odbył się w Krakowie zjazd delegatów polskich studentów z kraju i z zagranicy. Powstała wtedy Rada Naczelna Galicyjska, w której zasiadał m. in. Kubala, reprezentujący kierunek bardzo radykalny społecznie i politycznie, opowiadający się za trójzaborowym powstaniem. Organ ten miał kierować ruchem narodowym w Galicji z ramienia "czerwonych". Postanowiono wówczas wydawać pismo polityczne "Galicja", którego Kubala był współredaktorem. Ukazał się niestety tylko jeden jego numer. Ludwik Kubala występował przeciw wiązaniu sprawy powstania z interwencją mocarstw, gdyż - jak mówił - "naród, który się własnymi siłami postawić nie potrafi, prawa do istnienia nie ma". Wraz ze Szczepańskim wydał pismo "Ojczyzna", później broszurę "Uwagi przez pewnego", gdzie domagał się integralności walki, wprowadzenia sądów doraźnych, przeprowadzenia zupełnego uwłaszczenia chłopów, zniesienia szlachectwa. Kiedy we wrześniu 1863 r. Rząd Narodowy objęli "czerwoni", Kubala został kierownikiem policji narodowej w Krakowie. Szybko jednak, bo już 13 grudnia 1863 r. został aresztowany. W jego papierach znaleziono projekty wywołania w Galicji powstania przeciw Austrii. W marcu 1865 r. skazano go na pięć lat więzienia oraz konfiskatę majątku i osadzono w twierdzy Josephstadt. Pod koniec jednak 1865 r. został ułaskawiony. Czas spędzony w więzieniu przeznaczył na pisanie wierszy i tworzenie dramatu historycznego "Michał Gliški". Został on wydrukowany w 1866 r., a rok później po raz pierwszy wystawiony na scenie w Krakowie. W roku 1866 Ludwik Kubala podjął przerwane w 1863 r. starania o uzyskanie doktoratu na Uniwersytecie Jagiellońskim. Uzyskał go ostatecznie w roku następnym, w oparciu o rozprawę "Stanisław Orzechowski, rzecz historyczno-literacka". Pracę tę ogłosił drukiem w 1870 roku. Od momentu jej opublikowania był coraz bardziej znany jako historyk.

Praca naukowa

Po nieudanych staraniach o katedrę historii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie przeniósł się do Lwowa, gdzie objął posadę jako suplent w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa. By objąć jednak to stanowisko, musiał najpierw zmierzyć się ze żmudnym i surowym egzaminem na profesora gimnazjalnego. Zdał go w 1872 roku. Choć obowiązki nauczycielskie bardzo go pochłaniały, to jednak nie zaniechał pracy naukowo-badawczej. Już od 1873 r. zaczęły ukazywać się drukiem w "Przewodniku Naukowo-Literackim" jego szkice poświęcone wydarzeniom i osobom z XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. W latach 1880-1881 ogłosił je drukiem w dwóch tomach jako "Szkice historyczne", które przyniosły mu wielką sławę i popularność. Pisane barwnym, literackim językiem zyskały szeroki krąg czytelników. To pod ich wpływem Henryk Sienkiewicz tworzył "Ogniem i mieczem". Dwa ze szkiców Kubali, a mianowicie "Obleżenie Zbaraża" i "Bitwa pod Beresteczkiem", były w dużej mierze wykorzystane we wspomnianej książce naszego noblisty. W 1883 r. opublikował z kolei monografię "Jerzy Ossoliński". Wymienione wyżej dzieła Ludwika Kubali ugruntowały jego sławę jako doskonałego historyka. Mimo oczywistych sukcesów na niwie naukowej pojawiły się niestety opinie krytyczne i wyjątkowo mu nieprzychylnie na temat jego pisarstwa. Celował w nich Michał Bobrzyński ze "szkoły krakowskiej", który z powodów osobistych za wszelką cenę chciał podważyć walory naukowe pisarstwa historycznego Kubali. Nawet wtedy, kiedy Kubala został już w 1883 r. członkiem korespondentem Akademii Umiejętności, musiał w dalszym ciągu wypijać czarę goryczy ze strony stańczyków rządzących w Galicji. W ramach pewnej rekompensaty za niepowodzenie w staraniach o objęcie przez Kubalę w 1891 r. katedry historii na Uniwersytecie we Lwowie, Stanisław Smolka, ówczesny sekretarz generalny Akademii Umiejętności, wysunął projekt powierzenia historykowi mandatu do Rady Państwa. Ten jednak odmówił ze względu na postawiony mu warunek, że powstrzyma się od samodzielnej akcji politycznej jako poseł.

Nauczyciel z powołania

Ludwik Kubala poświęcił się bez reszty pracy pedagogicznej, prowadził lekcje bardzo interesująco, z niepospolitą inwencją, nowatorsko. Jako gorący patriota zdobył sobie uznanie młodzieży. Od 1883 r. do końca życia pracował również jako kierownik lwowskiej Biblioteki Pawlikowskich. Był osobą bardzo popularną w ówczesnym Lwowie, szczególnie w kołach bardziej demokratycznych. Zyskał w nich miano człowieka niezależnego, przeciwstawiającego się sferom rządzącym. Zasłynął różnymi działaniami na rzecz miasta, w którego życiu kulturalnym brał czynny udział. Był długoletnim prezesem Koła Literacko-Artystycznego, a także założycielem Kasyna Miejskiego. W 1894 r. zorganizował we Lwowie I Zjazd Literatów i Dziennikarzy. Trzy lata później postawił w mieście pomnik Aleksandra hr. Fredry. Założył również fundusz dla wdów i sierot po pisarzach i artystach oraz brał udział w organizowaniu Wystawy Krajowej w roku 1894 jako wiceprezes jej komitetu. W tym też czasie objął redakcję polskiej wersji dzieł powszechnych Otto Spamera, pt. "Dzieje powszechne ilustrowane". W 1901 r. został uhonorowany członkostwem zwyczajnym Akademii Umiejętności. W roku 1906, w którym przeszedł na emeryturę, został przewodniczącym Towarzystwa Miłośników Przeszłości Lwowa, które zajmowało się wydawaniem dzieł Biblioteki Lwowskiej. Powrócił także do pisania "Szkiców historycznych". W 1910 r. ukazał się w druku ich trzeci tom, zatytułowany "Wojna moskiewska 1654-1655", zaś w latach 1914-1918 tomy: "Wojna szwedzka 1655-1656", "Wojna brandenburska i najazd Rakoczego 1656-1657" oraz "Wojny duńskie i Pokój Oliwski 1657-1660". W "Wojnie szwedzkiej" podkreślał znaczenie obrony Jasnej Góry, pisząc m.in.: "Szwedzi powstrzymani w swym tryumfalnym pochodzie przez jeden nikły klasztor ponieśli moralną klęskę. Wiara w ich nieprzezwyciężoną potęgę została zachwiana (...). Odważni zakonnicy i wielki przeor napędzili przykładem swoim do walki za Ojczyznę szlachtę". W Polskim Słowniku Bibliograficznym Władysław Czapliński i Henryk Wereszycki, piszą: "Sumując uwagi o twórczości historycznej Kubali trzeba powiedzieć, że nie będąc wybitnym krytykiem źródeł, nie celując zdolnością analityczną, potrafił jak nikt inny dawać czytelnikowi obraz minionych wypadków, kreślić zwarte i celne charakterystyki postaci, wzbudzać w nim tym samym zainteresowanie przeszłością. Toteż sposób pisania Kubali nie tylko pozyskał mu wielu czytelników wśród szerokiej publiczności, ale wywarł poważny wpływ na wielu historyków, zwłaszcza okresu dwudziestolecia. Pytany o swą metodę pisania dzieł historycznych, wskazał Kubala na Tukidydesa i Jana Długosza jako na swych mistrzów i stwierdził, że stara się dać czytelnikowi 'jak najdokładniejszy obraz przeszłości', pozostawiając mu ocenę osób i wydarzeń. Kubala przeciwstawił się zdecydowanie 'szkole krakowskiej', w której kołach posiadał swych najzawziętszych przeciwników. 'Zrządzono dawniej i dziś rządzą - pisał w postłowie do 'Jerzego Ossolińskiego' - na niekarność naszych przodków i na brak uszanowania wobec władzy, jak gdyby to nie było obowiązkiem rządu zdobyć sobie uszanowanie i posłuszeństwo'. Myśląc zaś o tych, co próbowali przemienić Rzeczpospolitą w państwo absolutne, dodawał: 'Wielki naród, to nie martwe ciało, które można przekształcać wedle woli w republikę, w monarchię'. Wierzył też w społeczne znaczenie nauk historycznych, wpływ dzieł historycznych na społeczeństwo". W dniu osiemdziesiątych urodzin Uniwersytet Lwowski nadał Kubali uroczyste doktorat honoris causa. Ludwik Kubala, którego całe życie

pełne było żaru miłości i oddania dla Ojczyzny, nie doczekał się, niestety, jej wyzwolenia z niewoli. Zmarł miesiąc przed jej zmartwychwstaniem, 30 września 1918 r. we Lwowie. Miasto uczciło jego pamięć, nadając ulicy w centrum Lwowa imię cenionego historyka. Bogata twórczość Ludwika Kubali liczy kilkaset pozycji. Brak jednak do dziś jej solidnego naukowego opracowania i oceny.

Piotr Czartoryski-Sziler
Wypisek z N.Dz